

Maślankiewiczowa, Zofia

Zarys historii botaniki w Krakowie na tle sześciu wieków Uniwersytetu Jagiellońskiego", Władysław Szafer, Kraków 1964 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 611-613

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



W obydwu tomach poświęconych sześciu wiekom medycyny krakowskiej przede wszystkim uderza niejednorodność opracowania poszczególnych pozycji; prawdopodobnie jest ona wynikiem dużej liczby współpracowników przy braku szczegółowych wytycznych pracy. Nasuwają się także wątpliwości merytoryczne, np. czy przedstawienie niektórych profesorów jako wybitne indywidualności pioniersko budujące naukę polską, innych znów jako twórców własnej szkoły pracujących metodą kolektywną — wynika z obiektywnej oceny, czy może jest związane z subiektywnym podejściem danego autora; przy tym rozdziały poświęcone historii poszczególnych katedr nawet nie zawsze zawierają dane biograficzne omawianych postaci i dlatego niekorzystnie odróżniają się od rozdziałów opracowanych bardziej szczegółowo.

Źródła przy życiorysach nierzadko są podane niewyczerpująco, np. przy Sawiczewskim, Dietlu i Majerze autorzy nie wymienili *Słownika* [...] Kościńskiego, a przy Bierkowskim i Jaworskim pominieli opracowania w *Polskim słowniku biograficznym*. Korczyński został ujęty na podstawie swego pamiętnika oraz informacji znajomych, z pominięciem materiałów zawartych w prasie lekarskiej i ogólnej („Tygodnik Ilustrowany”, „Kłosy”). Przy kilku postaciach (Maciej z Miechowa, Cybulski, Wachholz, Marchlewski, Godlewski, Szumowski), jak też przy kilku rozdziałach poświęconych historii poszczególnych katedr, autorzy w ogóle nie powołali się na piśmiennictwo.

Wiadomo, że dopiero koniec XVIII w., wieki XIX i XX obfitują zarówno w wybitnych naukowców, jak i w materiały biograficzne. Jednakże przerwa dwóch stuleci dzieląca Macieja z Miechowa (1457—1523) i Rafała Józefa Czerwiakowskiego (1743—1816) w *Sześćsetleciu medycyny krakowskiej* mogłaby nasuwać już na zbyt niepokojące myśli co do rozwoju polskiej medycyny w tym okresie. Czy Szymon Syreniusz (1541—1611), Sebastian Petrycy (1554—1626), Andrzej Badurski (1740—1789) nie zasługują na opracowanie?

Spośród dziewiętnastu omówionych postaci część była już uprzednio tematem monografii (Maciej z Miechowa, Czerwiakowski, Bierkowski, Majer, Rydygier, Browicz). Czy nie słuszniej byłoby wybrać inne sylwetki dla celów biograficznych w *Sześćsetleciu*, albo omówić kilkadziesiąt postaci w formie zwięźlejszej, lub też dać obszernie biograficzne przypisy do wszystkich wybitniejszych jednostek wymienionych w tomie drugim?

W wydawnictwie zaskakuje brak indeksów; jest on szczególnie przykry dla historyka, który musi tracić wiele czasu, nim znajdzie potrzebne wiadomości. Brak ten obniża wartość wydawnictwa, które mimo włożonej pracy i reprezentacyjnej szaty zewnętrznej nie odpowiada w pełni swemu zadaniu.

Pomimo tytułu zastrzeżeń *Sześćsetlecie medycyny krakowskiej* stanowi niewątpliwie usystematyzowany zbiór wiadomości o medycynie i jej nauczaniu na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wydawnictwo to jest bardzo na czasie wobec braku podręcznika historii medycyny polskiej. Tekst jest bogato ilustrowany, papier dobry, obwoluta efektowna. Treść, zwłaszcza w części biograficznej, jest podana ciekawie, barwnie, z anegdotami. Książkę tę chętnie przeczyta każdy interesujący się historią.

Teresa Ostrowska

Władysław Szafer, *Zarys historii botaniki w Krakowie na tle sześciu wieków Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1964, ss. 170, ilustr. 49.

Tom 19 serii *Wydawnictw jubileuszowych UJ*, którego autorem jest prof. Władysław Szafer, stanowi szkic historyczny, dający krótki lecz syntetyczny obraz rozwoju botaniki w Polsce od średniowiecza aż po dzień dzisiejszy. Szkic ten za-

myka się w dziewięciu rozdziałach, które pozwalają czytelnikowi prześledzić kolejne etapy rozwojowe botaniki w Krakowie, gdzie ośrodkiem szerzącym wiedzę botaniczną była wszechnica jagiellońska.

Pod koniec średniowiecza botanika ściśle wiązała się z medycyną. Rośliny lecznicze odgrywały wśród leków prostych zwanych *simplicia* naczelną rolę. Uzupełnienie rozmaitych druków i kompilacyjnych prac autorów zagranicznych, jak np. *Herbaria (Ogrody)* lub *Hortus sanis (Ogród zdrowia)* stanowiły rękopiśmienne notatki czyli *glossa*, które stały się podstawą polskiej terminologii botanicznej.

Wpływ odrodzenia w botanice zaznaczył się nowym sposobem patrzenia na rośliny, co wykazuje autor w rozdz. 2. Jako przykład podaje on polichromię w Ołtarzu Mariackim, dzieło Wita Stwosza. Liczne rośliny krajowe są tam wiernie oddane z natury. Podobnie wiele roślin rysowanych wprost z natury znalazło się w dziele naukowym — *Zielniku* Marcina z Urzędowa. Dużą popularnością cieszył się podówczas bogato ilustrowany *Zielnik* Syreniusza (Syreńskiego), zwłaszcza dzięki licznym receptom opartym o rośliny lecznicze. Prócz literatury zielnikowej również liczne ogrody z uprawą roślin lekarskich, zakładane przy aptekach, przyczyniły się do popularyzacji wiedzy o tych roślinach.

Zastój w botanice na przełomie XVII i XVIII w. przedstawia autor w rozdziale następnym. Żadna praca botaniczna w tym okresie nie ukazała się w druku. Dopiero założenie ogrodu botanicznego w Krakowie (1783), dzięki reformie Kołłątaja zapoczątkowało nowy, korzystny okres w rozwoju botaniki (rozdz. 4). Poza założycielem ogrodu prof. J. Jaśkiewiczem duże zasługi położyli tu przede wszystkim: A. Estreicher, pierwszy dyrektor ogrodu, oraz prof. J. R. Czerwiakowski, z którego szkoły botanicznej wyszło wielu znakomitych uczniów. Do świetności ogrodu botanicznego przyczynił się w znacznej mierze J. Warszewicz, podróżnik i badacz tropikalnej flory Ameryki. Jako inspektor ogrodu wprowadził on doń wiele cennych i rzadkich egzotycznych roślin, mnóstwo nowych gatunków, nawiązując wymianę nasion z zagranicznymi ogrodami.

W rozdziale 5 autor przedstawia szybki rozwój i ożywioną działalność botaniki, niezależniającej się od ogrodu botanicznego dzięki trzem wybitnym profesorom UJ: J. Rostafińskiemu, E. Janczewskiemu i E. Godlewskiemu (sen.). Byli oni twórcami własnych szkół nowoczesnych botaniki, skupiając w nich wielu wybitnych później uczniów, pracujących w różnych kierunkach tej gałęzi wiedzy. Szczególną uwagę poświęcił autor świetnemu ówczesnemu botanikowi o szerokich horyzontach naukowych, M. Raciborskiemu, który m. in. był pionierem badań paleobotanicznych i pierwszym rzecznikiem idei ochrony przyrody w Polsce. Ożywionej działalności botanicznej w Krakowie kładzie kres I wojna światowa.

Nową kartę w dziejach botaniki rozpoczyna odzyskanie niepodległości w 1918 r. (rozdz. 7). Autor, jakkolwiek w skrócie, nie pomija żadnej z placówek naukowych wraz z personelem naukowym, wymieniając również wszystkie ważniejsze prace i osiągnięcia na polu botaniki.

W następnym rozdziale przedstawia autor zarówno tragiczny obraz zniszczenia przez okupanta hitlerowskiego placówek naukowych i dorobku naukowego, jak i straty, jakie poniosła botanika przez śmierć wielu pracowników naukowych z ręki wroga. Porusza również sprawę podjęcia tajnej pracy naukowej i dydaktycznej.

Ostatni rozdział poświęcony jest zmianie oblicza nauk botanicznych w Krakowie w okresie powojennym. Upadek dotychczasowego poważnego wpływu botaniki niemieckiej w ośrodku krakowskim oraz nowe kontakty pracowników naukowych z zagranicznymi ośrodkami botanicznymi wpłynęły na znaczne wzbogacenie problematyki botanicznej. Na warsztatach naukowych znalazło się wiele prac z różnych działów rozrastającej się botaniki, pojawiło się wiele nowych metod badawczych. Nowo powstały Ogólnopolski Instytut Botaniczny Polskiej Akademii Nauk

w Krakowie stał się jednym z czołowych centrów botaniki oraz ośrodkiem wielokierunkowych badań.

Mimo że książka prof. Władysława Szafera przedstawia tylko zarys historii botaniki w Krakowie, to jednak daje ona jasny obraz rozwoju tej nauki od średniowiecza po dzień dzisiejszy. Piękne, żywe polskie słowo przemawia bezpośrednio do czytelnika. Doskonale dobrane ilustracje, harmonizująca z treścią szata edytorska uzupełniają to wartościowe wydawnictwo.

Książkę przeczytać może z dużym zainteresowaniem nie tylko botanik, ale również każdy, kogo interesuje historia rozwoju nauk. Żałować należy, że ta ceną i pięknie napisana książka dociera do rąk niewielu tylko czytelników. Nakład bowiem: 700 egzemplarzy — jest tylko „kroplą w morzu” nawet dla tych, którzy bezpośrednio są zainteresowani przedmiotem i jego problematyką.

Zofia Maślankiewiczowa

Stanisław Czarniecki, *Zarys historii geologii na Uniwersytecie Jagiellońskim*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1964, ss. 145, ilustr. 17.

Praca S. Czarnieckiego, stanowiąca 14 tom serii *Wydawnictw jubileuszowych UJ*, przedstawia rozwój geologii na tej uczelni w okresie ponad 180 lat. Wprawdzie odrębna katedra geologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, zwana Gabinetem Geologicznym, powstała dopiero w 1886 r., nauki geologiczne pojawiły się jednak na tej uczelni już znacznie wcześniej. Przez długi czas wchodziły one w zakres działania katedr historii naturalnej (lata 1782—1814 i 1833—1847), wykłady geologii prowadził także profesor chemii (lata 1817—1829), przez wiele lat geologia związana była z wcześniej utworzoną Katedrą Mineralogii (lata 1814—1817, 1830—1833 i 1847—1855).

Autor trafnie podzielił dzieje nauk geologicznych na Uniwersytecie Jagiellońskim na pięć wyraźnie zaznaczających się okresów.

Pierwszy okres rozpoczęła Kollątajowska reforma Szkoły Głównej Koronnej; w wyniku reformy w 1782 r. utworzono Katedrę Historii Naturalnej. Katedrą tą, obejmującą zoologię, botanikę i mineralogię, kierował w latach 1782—1785 doktor medycyny Jan Jaśkiewicz, pełniąc równocześnie funkcję prezesa Kolegium Fizycznego i profesora chemii. Po zlikwidowaniu uniwersytetu lwowskiego niektórych jego profesorów przeniesiono do uniwersytetu krakowskiego, m. in. Baltazara Hacqueta. Ten zniemczony Francuz, należący do wybitnych mineralogów tej epoki, był autorem wielu publikacji, z których jedna zawierała wyniki badań przeprowadzonych w Karpatach w latach 1788—1789. Katedrę Historii Naturalnej w Krakowie objął jednak w wieku 65 lat i paroletnia (1805—1809) jego tu bytność niczym nie zaznaczyła się szczególnie. Również i jego następca Alojzy Estreicher, profesor historii naturalnej w latach 1809—1843, nie ogłosił żadnej pracy z zakresu nauk geologicznych, podobnie zresztą jak i z innych dyscyplin, które wykładał.

Prawdopodobnie z inicjatywy Stanisława Staszica postanowiono w 1811 r. utworzyć odrębną Katedrę Mineralogii i „Jeognozji”. Powołano na nią w 1814 r. Józefa Tomaszewskiego, posiadającego dobre przygotowanie ze studiów we Freibergu i Paryżu. Niestety, wskutek różnych trudności, spowodowanych intrygami na uczelni, ustąpił on z zajmowanego stanowiska już w 1817 r. Wykłady po nim objął Józef Markowski i prowadził je do 1829 r.

Aż więc do 1830 r., kiedy Katedrę Mineralogii objął wybitny geolog Ludwik Zejszner, nauki geologiczne traktowane były na uczelni krakowskiej tylko marginesowo.

Dzieje tego pierwszego okresu uzupełnia autor *Zarysu* informacjami o naukach